

## TEMAT 40: WIELKA SOBOTA – ŚWIĘCIMY POKARMY I ODWIEDZAMY JEZUSA

Na naszym ostatnim spotkaniu mówiliśmy o wielkiej miłości Jezusa do nas wszystkich. To On wziął na swoje ramiona ciężki krzyż.

– Przypomnijcie, jak nazywamy drogę Jezusa na szczyt góry?

Jezus bardzo cierpiał z miłości do ludzi i oddał za nich swoje życie. Następnie został zdjęty z krzyża i pochowany w grobie. W dzień, kiedy Jezus został złożony w grobie, przychodzimy do kościoła.

Odwiedzając Go, chcemy Mu okazać naszą miłość i wdzięczność za Jego poświęcenie. Postępujcie, jak ten szczególnie dzień rozpoczął się w domu Julki i Kacpra.

### Poranek Wielkiej Soboty

*Julka jeszcze spała, kiedy do jej pokoju przyszedł Karol.*

– Wstawaj. Zapomniałaś, że dziś z rana idziemy w odwiedziny?

– Kogo mamy odwiedzić? – zapytała zdumiona Julka.

– Jak to kogo? Przecież wczoraj Jezus umarł na krzyżu. Dzisiaj Wielka Sobota i idziemy z mamą do Jego grobu.

– To ja już wstaję – zawołała Julka i szybko wyskoczyła z łóżka.

*Kiedy po chwili weszła do kuchni, zobaczyła mamę, która krzątała się, układając coś na stole.*

– Mamusiu, co robisz? Myślałam, że zaraz idziemy do kościoła odwiedzić Jezusa?

– Oczywiście, że zaraz idziemy – odpowiedziała mama. – Musimy tylko przygotować święconkę.

– A co włożymy do koszyka? – dopytywała się Julka.

– Podejź, to zobaczysz i mi pomożesz – powiedziała mama. Kiedy Julka stanęła przy stole, mama zaczęła wyjaśniać:

– Do koszyka wkładamy wiele różnych pokarmów. **Jajko** jest znakiem życia. **Chleb** przypomina nam o tym, abyśmy byli wdzięczni Bogu za pokarm. A **wędlina** to znak, że mija już czas długiego postu.

– A co jeszcze wkładasz? – pytała zaciekawiona Julka.

– Jest jeszcze **sól**, która ma nas chronić przed złem, oraz **chrzan** przypominający smutne chwile w życiu. Ale najważniejszy w koszyku jest **baranek z chorągiewką**. On ma nam przypomnieć samego Jezusa i Jego wielkie zwycięstwo nad śmiercią, a także wielką miłość do ludzi.

*Julka słuchała mamy uważnie i pomyślała, że to wszystko, co znalazło się w koszyku, jest bardzo potrzebne.*

*Gdy mama i Julka skończyły już układać pokarmy, przystroili koszyk zielonymi gałązkami i piękną, białą serwetką.*

*Teraz można było pójść do kościoła, aby odwiedzić Jezusa i zanieść do poświęcenia pokarmy. Julka z mamą i Karolem wyruszyli do kościoła, a dziewczynka przez całą drogę sama niosła koszyk.*

*Przed wejściem spotkali Kacpra z jego tatą, którzy też przyszliz ze święconką, i razem weszli do kościoła.*

*Ksiądz odmówił modlitwę nad pokarmami i pokropił je wodą święconą. Potem wszyscy udali się przed grób Jezusa, aby podziękować Mu za to, że z miłości do ludzi oddał za nich swoje życie. Julka i Kacper uklękli obok siebie i w ciszy wpatrywali się w postać Jezusa.*

### Odpowiedz na pytania:

– W jakim dniu tygodnia dzieła się ta historia?

– O czym powiedział Julce Karol, gdy zbudził ją rano?

– Co robiła w kuchni mama?

– Jakie pokarmy znalazły się w koszyku?

- Co oznaczały te pokarmy?
- Dokąd wybrała się Julka z mamą i Karolem?
- Co zrobił ksiądz, kiedy przyszli do kościoła?
- Co zrobili wszyscy przy grobie Jezusa?



W Wielką Sobotę przychodzimy do kościoła, aby okazać wdzięczność Jezusowi za jego miłość i poświęcenie, a także by poświęcić pokarmy. Stając z koszykiem przy grobie Jezusa, przypominamy sobie, że nasze życie i wszystko, co posiadamy, jest wielkim darem od Niego. Czuwamy wtedy przy Nim i modlimy się w ciszy, bo czekamy na wielkie zwycięstwo Jezusa – powrót do życia.